



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1360 (100/2025) | 21.05.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Robert Rajczyk

Groźba likwidacji społeczeństwa obywatelskiego i niezależnych mediów na Węgrzech?

Złożony do parlamentu przez posła Fideszu projekt ustawy „O przejrzystości życia publicznego” to – obok ustawowego zakazu organizowania zgromadzeń promujących homoseksualność i operacje korekty płci, ustanowienia pełnomocnika rządu do identyfikacji węgierskich beneficjentów funduszy USAID i utworzenia w 2024 r. Urzędu Ochrony Suwerenności – kolejna decyzja, która w praktyce oznaczać może blokowanie funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego i niezależnych mediów na Węgrzech. Najnowsza inicjatywa ustawodawcza przedstawiana jest jako narzędzie ochrony suwerenności narodowej przed zewnętrznymi wpływami politycznymi. Stanowi również ofertę polityczną potencjalnej współpracy koalicji Fidesz-KDNP i skrajnie prawicowego Ruchu Nasza Ojczyzna (*Mi Hazánk*) po planowanych w 2026 r. wyborach parlamentarnych.

Kontekst polityczny. Zapowiadane w lutym 2025 r. przez premiera Viktora Orbána podczas dorocznego orędzia „o stanie narodu” ograniczanie zewnętrznych wpływów na dyskurs publiczny na Węgrzech wpisuje się w agendę polityczną koalicji Fidesz-KDNP. Najpopularniejszej w sondażach opozycyjnej partii Szacunek i Wolność (*Tisztelet és Szabadság*, TISZA) zarzuca ona zagraniczną inspirację działań. Na poparcie tej tezy sprzyjające rządowi środki masowego przekazu powielają wypowiedź posłanki ugrupowania TISZA do Parlamentu Europejskiego Kingi Kóllar, która podczas posiedzenia jednej z komisji parlamentarnych zwróciła uwagę, iż zamrożenie pieniędzy z UE dla Węgier wpływa pozytywnie na poziom poparcia dla miejscowej opozycji i tym samym zwiększa szanse na zmianę rządu. Koalicja rządowa wykorzystuje tę wypowiedź do obarczania UE odpowiedzialnością za zły stan techniczny infrastruktury ochrony zdrowia oraz transportowej, przede wszystkim kolejowej, przy czym lider partii TISZA Péter Magyar od czasu pojawienia się na węgierskiej scenie politycznej zwraca w spektakularny sposób uwagę opinii publicznej na niedofinansowanie i zaniedbania rządu w zakresie edukacji publicznej, ochrony zdrowia i transportu. Patologie systemowe, w tym m.in. korupcję w polityczno-biznesowym otoczeniu premiera Viktora Orbána, prezentują również niezależne portale internetowe¹.

Mobilizacja wyborców. Poprawie pogarszającej się wskutek wysokiej inflacji oraz deficytu budżetowego jakości codziennego życia na Węgrzech służyć mają zarówno realizowane, jak i zapowiadane transfery socjalne w postaci szeregu ulg podatkowych adresowanych przede wszystkim do kobiet i osób mniej zamożnych, które stanowią gros wyborców Fideszu-KDNP, a także nałożenie na wielkie sieci handlowe limitu marż na 30 podstawowych produktów spożywczych. Mobilizacji bazy wyborczej sprzyja też antagonizowanie społeczeństwa poprzez konfrontacyjną retorykę, w której V. Orbán krytykuje niezależne media oraz organizacje pozarządowe, sugerując ich zależność od zagranicznych podmiotów politycznych, polityków europejskich oraz finansistów. Stąd też sukcesywne instytucjonalne i prawne ograniczenie swobody funkcjonowania organizacji społeczeństwa obywatelskiego, jak również motywowana ideologicznie niechęć do społeczności LGBTQ+. W rezultacie tych działań, na Węgrzech w praktyce ustawowo zakazano organizowania zgromadzeń publicznych promujących korektę płci i homoseksualność. Powołano także rządowego pełnomocnika do identyfikacji organizacji i środków masowego przekazu, które korzystały z USAID, a wcześniej utworzono Urząd Ochrony Suwerenności (*Szuverenitásvédelmi Hivatal*, SZVH). Zadaniem tego organu jest badanie zewnętrznych wpływów politycznych w węgierskim dyskursie publicznym.

¹ W serwisie YouTube niezależny portal śledczy Direkt36 opublikował 3 miesiące temu film „Dynastia” (*A dinasztia*) o kulisach majątku rodziny węgierskiego premiera. Film ma ponad 3,6 mln wyświetleń (stan na 16.05.2025).



Projekt ustawy „O przejrzystości życia publicznego”. Kompetencje SZVH nie przewidywały sankcji prawnych dla podmiotów, wobec których dochodzenie urzędu wykazało korzystanie z zagranicznych funduszy². W myśl projektu, jeśli Urząd Ochrony Suwerenności uzna, że działalność organizacji społecznej lub medialnej finansowanej ze środków zagranicznych, w tym unijnych, zagraża suwerenności Węgier, może zalecić rządowi umieszczenie jej na specjalnej liście. Skutkuje to brakiem możliwości korzystania z 1% odpisu podatkowego, a także koniecznością uzyskania zezwolenia na przyjęcie w przyszłości zagranicznego wsparcia oraz przedstawienia oświadczeń od dotychczasowych darczyńców, które potwierdzą, że ich wpłaty nie pochodziły z zagranicy. Członkowie kierownictwa takiego podmiotu będą musieli również złożyć publiczne oświadczenia majątkowe³. Jeśli się okaże, że organizacja przyjęła zagraniczne dofinansowanie, Narodowa Administracja Celno-Skarbowa (*Nemzeti Adó- és Vámhivatal*, NAV) nałoży karę pieniężną w wysokości 25-krotności otrzymanej kwoty, którą należy zapłacić w ciągu 15 dni⁴. Zgodnie z projektem ustawy za zagrożenie dla suwerenności mogą zostać uznane działania, które przedstawiają Węgry w negatywnym świetle, kwestionują niepodległość, jedność narodową, prymat małżeństwa, rodziny i płci biologicznej oraz pokojową współpracę z innymi państwami. Według proponowanych regulacji ustawowych suwerenność może zostać zagrożona również poprzez aktywność mogącą wpływać na węgierską opinię publiczną⁵.

Komentarz. Zgłoszony projekt ustawy jest odpowiedzią na postulat wzmocnienia ochrony suwerenności narodowej poprzez ograniczenie funkcjonowania krytycznie nastawionych wobec rządu organizacji i portali internetowych⁶. Prawdopodobne uchwalenie ustawy „O przejrzystości życia publicznego” może prowadzić do naruszenia konstytucyjnej gwarancji wolności słowa i tym samym istotnego ograniczenia udziału w debacie publicznej niezależnych mediów oraz organizacji społeczeństwa obywatelskiego. Inicjatywa ustawodawcza jest wyzwaniem politycznym dla P. Magyara, który jak dotąd unikał aktywnego zaangażowania w działania protestacyjne opozycji ze względu na konieczność pozyskania konserwatywnych wyborców rozczarowanych Fideszem ([Komentarze IEŚ, nr 1331](#)). Tymczasem z badań związanej z rządem fundacji Századvég wynika, że 62% Węgrów ma negatywną opinię o organizacjach politycznych i aktywistach finansowanych z zagranicy, a 24% pozytywną. Z kolei 57% ankietowanych negatywnie wyraża się o węgierskich mediach i dziennikarzach opłacanych z zagranicy, natomiast 30% jest przeciwnego zdania⁷. Propozycja ustawodawcza zgłoszona przez posła Fideszu Jánosa Halásza jest też kolejną próbą uzyskania przez koalicję rządową przewagi w dyskursie publicznym, który zdominowany jest problemem pogarszającej się wskutek wysokiej inflacji jakości życia codziennego oraz tematyką niedoinwestowanej oświaty, ochrony zdrowia i infrastruktury transportowej. Polaryzacja ideologiczna społeczeństwa i narracja o ochronie suwerenności mają na celu zmobilizowanie bazy wyborczej Fideszu-KDNP w związku z utrzymującą się sondażową przewagą partii TISZA⁸, a także zasygnalizowanie zdolności koalicyjnej

² Wyjątkiem jest wynikające z Kodeksu karnego finansowanie kampanii wyborczych z zagranicznych funduszy, za co grozi do 3 lat więzienia.

³ Zgodnie z projektem banki muszą stale monitorować konta organizacji, które zostały umieszczone na liście Urzędu Ochrony Suwerenności. W takim przypadku ma nie obowiązywać tajemnica bankowa.

⁴ Jeżeli inkryminowana organizacja nie zapłaci wskazanej kary pieniężnej lub przyjmie zagraniczne fundusze bez zezwolenia, może zostać zlikwidowana.

⁵ Za wsparcie zagraniczne uznaje się bezpośrednie lub pośrednie przyjmowanie wkładów finansowych, usług, darowizn, dotacji, pożyczek lub innych korzyści od zagranicznej osoby fizycznej, osoby o podwójnym obywatelstwie, innego państwa lub organizacji mającej siedzibę za granicą.

⁶ W przemówieniu z okazji Święta Narodowego 15 marca Viktor Orbán określił organizacje społeczeństwa obywatelskiego krytykujące rząd, dziennikarzy niezależnej prasy, sędziów protestujących w obronie niezależności sądownictwa i polityków opozycji, którzy według premiera są finansowani z zagranicy, mianem „insektów”.

⁷ Zob. <https://szazadvég.hu/cikkek/a-magyarok-allasponja-vilagosa-politikaban-es-a-mediaban-nincs-helye-kulfoldi-beavatkozásnak/> (15.05.2025).

⁸ TISZA ujawniła nagraną wypowiedź węgierskiego ministra obrony, która według P. Magyara przeczy antywojennej narracji Fideszu-KDNP. Koalicja rządowa zarzuca partii TISZA, że jej działania są inspirowane przez stronę ukraińską, która rzekomo próbuje wpływać na postawę Węgier wobec Ukrainy. W tym samym czasie ukraińskie służby ujawniły bowiem informację o zatrzymaniu agentów węgierskiego wywiadu wojskowego, którzy na zamieszkanym przez 70-80 tys. etnicznych Węgrów



Ruchowi Nasza Ojczyzna. Służy temu również uwzględnienie w nowelizacji Ustawy zasadniczej Węgier zgłaszanego przez Ruch Nasza Ojczyzna postulatu ochrony gotówki ([„Komentarze IEŚ” nr 1346](#)).

Zakarpaciu mieli zbierać informacje dotyczące m.in. obrony przeciwlotniczej tego obszaru i sondować nastroje miejscowej ludności wobec ewentualnego wkroczenia wojsk węgierskich.